

**ZAPŁACIŁ FALSZYWA
10-ZŁOTÓWKĄ ZA LIZAKI**

Oszustwo po mszy świętej

Niezwykłe zuchwały 60-letni mieszkaniec gminy Janów (woj. podlaskie) sądził, że do drukowania pieniędzy wystarczy mu domowa drukarka ze skanerem. Przeliczył się. Mężczyzna wpadł w ręce policji, gdy po niedzielnej mszy świętej chciał zapłacić za lizaki na straganie ustawionym w pobliżu kościoła... wyprodukowaną przez siebie 10-złotówką. Okazało się, że wioskowy fałszerz ma przy sobie jeszcze 26 takich nieudolnie podrobionych banknotów. Teraz za próbę oszustwa 60-latek odpowie przed sądem. **TEM**